

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

### GAZETA URZĘDOWA

### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Gräffe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urządach.

Cena Roczna: w Rosyjskiej poczcie a w stołicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w księgarni Gräffe: Roczna, 45 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 53 r. ass. Półroczna, 28 r. ass.

PIĄTEK, 21 Lipca,  
2 Sierpnia.

## Wiadomości krajowe.

NOWINY DWORU.

Petersburg, 20 Lipca,  
1 Sierpnia.

W przeszły Wtorek, 11 Lipca, s powodu imienin J. C. W. W. XIĘŻNICZKI OLGI odbyła się msza uroczysta w kaplicy Pałacu Peterhofskego w obecności NN. PAŃSTWA, i JJ. CC. WW. W. XIĘCIA NASTĘPCY CESARZEWICZA WW. XX. MICHAŁA i HELENY, W. X. MARYI i XIĘCIA MAXYMILIANA LEUCHTENBERGSKICH, WW. XX. OLGI i ALEXANDRY, Arcyksięcia Alberta Austriackiego, Xięcia i Xiężny Oldenburskich. Członkowie Rady Stanu, Ministrowie, Senatorowie, urzędnicy Dworu, znakomitsze, u Dworu prezentowane obojej płci osoby, Jenerałowie i Oficerowie gwardyi i wojsk liniowych i morskich, znajdowali się na tej uroczystości.

Wieczorem był bal maskowy publiczny i illuminacya w Parku.

Manifest CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI  
M Y MIKOŁAJ I,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ,

i t. d. i t. d. i t. d.

„Zwracając szczególną i stałą uwagę na ułatwienie i ulżenie o ile być może rekrutkiej w Państwie powinności Manifestem w dniu 1 Sierpnia 1834 roku wydanym ustanowiliśmy zamiast ogólnych, częściowe w Cesarstwie zaciągi rekrutów, z rozdzieleniem w tym celu wszystkich gubernij na dwie, co do ludności równe strefy: północną

i południową. Przedsięwzięte obok tego środki ku oszczędzeniu rekrutów przez stopniowe kształcenie ich i usposabianie do czynnej wojskowej służby, miały pożądaný skutek; wszakże za wprowadzeniem wszystkich tych środków doświadczenie pokazało, że przy niezmienném rozmieszczeniu wojsk Naszych na rozległej przestrzeni od północnych granic Cesarstwa do południowych, podczas zaciągów w strefie północnej wielka część rekrutów musiała odbywać znaczne przechody, idąc do wojsk w południowych gubernijach leże swe mających; i to samo zdarzało się przy zaciągach w północnych.

„Ażeby i ten przedmiot zgodzić z ogólnemi widokami NASZEMI o oszczędzeniu rekrutów, uznaliśmy za stosowne, wszystkie gubernije, pod względem rekruteczny, zamiast stref północnej i południowej, rozdzielić na strefy Zachodnią i Wschodnią i w skutek tego rozkazujemy:

1) We wskazanych podług nowego rozdziału dwóch strefach, do zachodniej policzyć gubernije: Archangelską, Ołoniecką, S.-Petersburską, Nowgorodzka, Twerską, Smoleńską, Pskowską, Estlandską, Liiflandską, Kurlandską, Wileńską, obwód Białostocki, Grodzieńską, Mińską, Witebską, Mohylewską, Wołyńską, Kijowską, Podolską, Chersońską, Taurycką, Ekaterynosławską, Połtawską, Czernihowską, Orłowską, Kurską i Charkowską.—a do wschodniej, Wołogodzka, Kostromską, Jarosławską, Władimirską, Moskiewską, Kałużską, Tulska, Riazzańską, Tambowską, Woroneżską, ziemię wojska Dońskiego, obwód Kaukazski, Astrachańską, Saratowską, Penzeńską, Simbirską, Niżegorodzka, Kazzańską, Wiatską, Permską, Orenburską, Tobolską, Tomską, Jenisejską i Irkutską.

2) Częściowe w tych strefach zaciągi, stosownie do Manifestu 1 Sierpnia 1834 roku odbywać w kolejnym porządku, i na tej zasadzie, w bieżącym 1839 roku, dokonać trzeci z rzędu częściowy zaciąg z gubernij strefy zachodniej, wedle oddzielnego, wraz z niniejszym Rządzącemu Senatowi danego Ukazu.

3) Gdy we wtórym częściowym zaciągu na zasadzie Manifestu 12 Lipca 1838 r. wzięto w tymże roku z gubernij strefy północnej po sześciu rekrutów s tysiąca, i przeto takąż liczbę rekrutów należało wziąć w roku bieżącym z gubernij strefy południowej, zatem, za zmienieniem dotychczasowego rozdziału gubernij, dla zrównoważenia powinności rekrutkiej w r. 1839, wybrać s tych gubernij strefy północnej, które wchodzi do składu strefy zachodniej, jako Wołyńskiej, Kijowskiej, Podolskiej, Chersońskiej, Tauryckiej, Ekaterynosławskiej, Połtawskiej, Czernihowskiej, Prłowskiej, Kurskiej i Charkowskiej po sześciu rekrutów s tysiąca; a z gubernij dawnej strefy północnej: Archangelskiej, Ołoneckiej, S.-Petersburskiej, Nowgorodzkiej, Twerskiej, Smoleńskiej, Pskowskiej, Estlandskiej, Lillandskiej, Kurlandskiej, Wileńskiej, obwodu Białostockiego, Grodzieńskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohylewskiej, po pięciu rekrutów s tysiąca dusz.

4) Na teje zasady w roku 1840 należy wybrać z gubernij byłej południowej strefy, jako to: Rizańskiej, Tulskiej, Tambowskiej, Woroneżskiej, ziemi wojska Dońskiego, obwodu Kaukazskiego, Astrachańskiej, Saratowskiej, Penzeńskiej, Simbirskiej i Orenburskiej po sześciu rekrutów a z gubernij dawnej północnej strefy: Kałużskiej, Moskiewskiej, Jarosławskiej, Wołogodzkiej, Kostromskiej, Władimirskiej, Niżegorodzkiej, Kazańskiej, Wiatskiej, Pėrmskiej, Tobolskiej, Tomskiej, Jenisejskiej i Irkuckiej, po pięciu rekrutów s tysiąca dusz.

5) Wszystkie we względie powinności rekrutkiej istnące, a niniejszym Manifestem nie zmienione ustawy, zachować w ich obowiązującej mocy, i

6) Zaciągi Małorossyjskich kozaków i włościan wojskowych (Военных поселянъ) do okręgów osiedlonej jazdy należących, dokonać bez zmiany według dotychczasowych prawideł. Dano na wyspie Jelagina, w dniu 8 Lipca, lata od Narodzenia Chrystusa-Pana tysiąc ósmsetnego trzydziestego dziewiątego, panowania NASZEGO, czternastego.

Własną J. C. M. ręką podpisano

MIKOŁAJ.

#### Ukazy CESARSKIE

dane tegoż dnia do Rządzącego Senatu.

#### I.

«Manifestem, w dniu dzisiejszym wydanym, rozrządziwszy dokonanie trzeciego częściowego zaciągu rekrutów z gubernij Zachodniej strefy Państwa, Rozkazujemy:

1) Zaciąg ten rozpocząć d. 1 Listopada bieżącego roku i ukończyć takowy nieodmiennie po dzień 1 Stycznia 1840 roku, i

2) Na umundurowanie pobierać od zdających pieniądze w ilości o ile można zmniejszonej, mianowicie po trzydzieści trzy ruble.

«Zaciąg rekrutów z włościan dobr Państwa w gubernijach S.-Petersburskiej, Kurskiej i Ekaterynosławskiej, odbyć na zasadzie oddzielnych prawideł, przepisanych przez Nas Ministrowi Dobr Państwa.

«Rozrządzenia w wydziale wojskowym zdaliśmy na Ministria Wojny, a skuteczne dokonanie tego zaciągu polecamy pieczy Rządzącego Senatu.

#### II.

«Ukazem 16 Października 1851 r. postanowiliśmy, iżby za każdym ogólnym w Państwie zaciągami rekrutów, powoływani byli do osobistej rekrutczyzny jednodworcy i obywatele miejsc gubernij zachodnich.

«Manifestem, w dniu dzisiejszym wydanym, rozrządziwszy dokonanie trzeciego częściowego zaciągu z gubernij strefy zachodniej Państwa, Roskazujemy wybrać po pięciu ludzi s tysiąca dusz również i z jednodworców i obywateli miejskich gubernij: Witebskiej, Mohylewskiej, Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Mińskiej, Wileńskiej, Grodzieńskiej i obwodu Białostockiego, stosownie do Ustawy o pełnieniu przez nich wojennej powinności i oddzielnego rozporządzenia Ukazu, wraz z niniejszym Rząd. Senatowi danego.»

Przez Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senatu, z d. 16 Czerwca, za wystugę zakresów, obok gorliwego i nienaganego pełnienia obowiązków, podniesieni zostali do rang: Radcy Stanu, Radcy Kolęg. były Professor Zwyczajny Uniwersytetu Św. Włodzimierza Willibald *Besser*. — Radcy Kollegialnego, Radcy Dworu: Rządca Kancellaryi Głównego Dyrektora, Prezydującego w Komisji Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Królestwa Polskiego *Micewicz*; Dyktorowie: Szkół gubernii Petersburskiej *Kowalewski*, Kijowskiego Gymnazjum i szkół gubernij Kijowskiej *Milaszewicz*, 1go Kijowskiego Gymnazjum *Pietrow*; Professor Zwyczajny Uniwersytetu Św. Włodzimierza *Jakubowicz*, Starszy Nauczyciel 1go Gymnazjum Kijowskiego *Rostowcow*; zostający według ustaw w 7 klasie, Professorowie Zwyczajni Uniwersytetu Św. Włodzimierza *Maximowicz*, *Miechowicz* i były Prof. Zwyczajny Uniwersytetu *Abłamowicz*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów, z d. 22 Czerwca, Pomocnik Metrykanta Litewskich Metryk, przy 1 oddziale 5 Departam. Rząd. Senatu znajdujących się, Assessor Kol. *Czarnocki*, mianowany został kawalerem orderu Św. Anny 3 klasy, w nagrodę gorliwości i prac w skutek szczególnego poruczenia podjętych.

Ukazy Rządzącego Senatu.

S 1 Departamentu.

22 Czerwca. O niebraniu sztrafu, jeśli z majątków pojezuickich zajętych pod zarząd skarbowy nie wejdzie cały dochód sześcioprocentowy.

23 tegoż m. Z ogłoszeniem Zdania Komitetu Ministrów potwierdzonego przez N. CESARZA dniu 30 Maja, o pensjach emerytalnych Prezydentów Akademij Medyczo-Chirurgicznych.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem Zdania Komitetu Ministrów potwierdzonego przez N. CESARZA, o zwiększeniu etatu Komisji budowania w Moskwie Cerkwi na imię Chrystusa Zbawiciela.

27 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CE-

SARZA d. 23 Maja, Zdania Komitetu Ministrów, o tem, iż procenta od kapitałów należących do domów przytułku dzieci (Дѣтскихъ приютовъ) mają być z Izb Powszechniej Opieki płacone po upływie sześciu miesięcy.

*Wyciąg z Ustawy Kantoru Handlowego Banku w Kijowie.*

(Dokończenie.)

W razie gdyby Bank lub Rada nie przyjęły majątku, lub przyznały sumę mniejszą od wydanej s Kantoru, jeżeli pożyczający w miesiąc po uwiadomieniu go o tem, nie zwróci lub niedopełni wziętej summy, Kantor przystąpi do sprzedaży majątku w świadectwie wymienionego i co do swego długu ma prawo pierwszeństwa służące Radom Opiekuńczym i Bankowi Pożyczkowemu. — Co do pożyczek na czas krótki, Kantor je wydaje na majątki obywateli gubernii: Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej, podług zasad przyjętych w Izbach Powszechniej Opieki. — Kantor przyjmuje na siebie także wypłatę na terminy pieniędzy należnych Bankowym zakładom s pożyczek, zaciągnionych na dobra nieruchomości. — Zn takie wypłaty oprócz pieniędzy przekazowych, Kantor bierze jeszcze ćwierć procentu komissowego. — Na zastaw wiejskich produktów, zboża, lnu, pieńki i wełny, Kantor obywatelom gubernii: Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej, pożyczka na 3, 6 do 9 miesięcy, połowę tej summy, jakaby przypadała podług stałych cen średnich, a gdzie ich nie ma, podług cen miejscowych rządowych (справочныхъ) za potwierdzeniem Jenerał-Gubernatora, potrącając sobie przy tem  $\frac{1}{2}$   $\frac{0}{0}$  na miesiąc. — Dla wzięcia pieniędzy trzeba złożyć świadectwo Sądu Ziemskiego o bytności produktów i o cenach; (ceny rządowe powinny być poświadczone przez Cywilnego Gubernatora), i jeszcze na papierze 3-rublowego sztepla zapewnienie dwóch obywateli, iż produkta będą zachowane w teje samej ilości i gatunku, że będą na termin wykupione i że w razie gdyby cała summa nie wróciła, poręcznicy za nią odpowiedzą. — Miejskowa Ziemska Policja będzie miała dozór nad całością produktów w zastaw oddanych. — Można i przed terminem przedawać zastawione produkta, lecz zawsze po zaspokojeniu wprzódy Kantoru. — W razie nieopłaty summy do dziesięciu dni po upływie terminu, Kantor za pośrednictwem Rządu Gubernijalnego przystępuje do sprzedaży produktów przez licytacją, a to czego żabruzyskuje od poręczników.

## Wiadomości zagraniczne.

*Londyn 17 Lipca.* W nocy na 16 bieżącego miesiąca miasto Birmingham, było znowu teatrem znacznych rozruchów. Chartiści w licznych bandach rozsypali się po mieście, pobili latarnie, zrabowali liczne sklepy i zapalili trzy domy. Wszakże siła zbrojna zdołała rozpędzić bandy i uwięzić wielu. Pożar s trudnością dał się ugasić. Szacują na 40,000 funtów szkody zrządzone przez te gwałty. Wczora spokojność była już zupełnie przywrócona.

— Donoszą z New-Castle że wielkie zburzenie umysłów

panuje w tém mieście, gdzie nadewszystko wieczorem od kilku dni zbierają się liczne kupy na ulicach, Wszyscy robotnicy pracujący w minach opuścili roboty, i interesa są w zawieszeniu. Sunderland i wsi okoliczne są w podobnymże stanie. Kupy chartistów zbierają się również w Londynie i okolicach. Te wypadki dały powód do żwawych ataków przeciw ministrom w izbie lordów. Izba Niższa przyjęła 15 b. m. bill o policyi w City tudzież bill o korporacjach municypalnych w Irlandyi.

— Gazeta «Morning Post» pisze: «Jesteśmy upoważnieni do oznajmienia, że wielki turniej w Eglinton-Castle zacznie się 20 przyszłego Sierpnia i dowiadujemy się że liczba rycerzy i giermków przewyższa już tę jaka zrazu zamierzona była. Potyczki i inne rycerskie ćwiczenia będą trwały przez trzy dni. Codzień o południu towarzystwo udawać się będzie z zamku do szranków turnieju. Orszak składać się będzie z rycerzy i ich giermków, s Króla szranek i Króla turnieju, s Królowej Piękności i innych osób, które mają mieć udział w tej uroczystości wskrzeszającej dawne świetne czasy. Namioty rycerzy, wiernie skopijowane podług starożytnych opisów, malowane różnemi farbami, uwieńczone herbami i banderą każdego ze szlachejnych właścicieli, będą stawiły zajmujący widok, a kiedy galerye gotyckie, któremi okrażone jest pole bitwy napełnią się strojnymi damami z grona wszystkiego co najznakomitszego zawierają trzy Królestwa; kiedy rycerze, stałą okryci, wjadą w szranki, można sobie wyobrazić co to za wspaniały utworzy widok. Turniej zakończy się ucztami, balami i maskaradami, które szlachejny pan zamku dla tego wybranego grona wyprawi.

«J. K. W. W. Xiążę i Xiężna Cambridge mają być przez ciąg trwania turnieju gośćmi lorda Eglinton, wraz z najznakomitszemi osobami z wysokiej szlachty angielskiej i cudzoziemskiej. Wszystko to będzie w kostiumach wieków średnich. Łucznicy z Ayrshire, dowodzeni przez swego kapitana P. Claude-Alexandre, w swoim malowniczym stroju będą się znajdowali na tej zabawie, co znacznie się przyłoży do jej uświetnienia i urozmaicenia.»

— Podług nowin z Brezylji dochodzących 8 Maja, wojsko rządowe odniosło niejaki korzyści nad powstańcami.

*Paryż 18 Lipca.* Izba parów wróciła do swoich prawodawczych i na posiedzeniu 16 b. m. przyjęła prawo o składzie sztabu wojska. Izba deputowanych ciągnie dalej rozprawy nad budżetem i przyjęła budżety ministerstw Spraw Wewnętrznych i Wojny a przeszła do budżetu Marynarki. Na posiedzeniu 16go izba postanowiła nie wszczynać w tym roku rzeczy o cukrach krajowym i przywozowym a ministerstwo stanowczo oświadczyło zamiar swój dopełnienia zmniejszenia cła od cukrów kolonijalnych za pomocą rozkazu gabinetowego, ku czemu dawniej przez izby Rząd upoważnionym został.

— Wiele uwięzień politycznych zostało znowu dokonanych w Paryżu i sąd izby parów zajmie się rozbiorem drugiej kategorii processu o rozruchach w dniu 12 i 13 Maja, w której jest 40 oskarżonych. Wszyscy dalsi uwięzieni, których jest 227, oddani będą pod sąd trybunałów zwyczajnych.

— Od 15 b. m. wojska składające załogę Paryża nie są już więcej trzymane w gotowości po koszarach i poczty sprowadzone zostały do stopy zwyczajnej.

— P. Rothschild, nabywca hotelu Talleyrand, rozkazał zgładzić napis tego imienia i położyć natomiast: «Hotel Saint-Florentin.» Wiadomo że hotel ten wybudowany jest przez margrabię de la Vrillière, xięcia de Saint Florentin, ulubionego ministra Ludwika XV, który go potem sprzedał miastu Paryżowi.

— Piszą s Périgueux, pod d. 11 Lipca: «Młody sycyliczyk, Vito Mangiameli, o którym tyle pochwał czytaliśmy w dziennikach Francji i Anglii, dawał przedwczora próbę swego talentu w kolegium w Périgueux. Miejscowy Prefekt i inne osoby, wyłącznie poświęcające się matematyce, znajdowały się na tém posiedzeniu. Vito zadziwił wszystkich niewypowiedzianą łatwością, z jaką obejmuje i rozwiązuje najzawilsze zagadnienia z arytmetyki i algebry. Dość jest przeczytać mu najbardziej złożone zadanie, natychmiast schwytuje jego celne punkta i bez pomocy pióra, w kilka chwil dochodzi do najściślejszych wypadków. Oto są niektóre uczynione mu zadania:

«Ile od stworzenia świata do dziś dnia upłynęło sekund czasu?

«300,000 franków były umieszczone na 4 od sta, s procentem od procentu; s tych corok zdejmuje się po 800 franków; jaka s tego po latach piętnastu pozostanie summa?

«Wymienić pierwiastek siódmej potęgi liczby 101, z ułankami dziesiątkowymi.

«Rozwiązać zrównanie trzeciego stopnia s pierwiastkami ułankowymi.

«Odpowiedzi Vito na te wszystkie zadania były najdokładniej zaspokajające.

Vito ma teraz czternasty rok wieku; P. Comparato, jego nauczyciel zapewnia, iż przed trzema laty nie umiał pisać ani czytać. Syn ubogiego ojca, on był pasterzem w okolicach Syrakuzy. Przypadek dał go poznać P. Comparato, który zgadł jego matematyczne zdolności i odtąd się z nim nie rozstawał. Zwiedzili już Włochy, Francją i Angliją, teraz udadzą się do Lizbony a stamtąd do Paryża. Po tych podróżach Vito ma ogłosić metodę rachunkową której używa i którą sam wynalazł. P. Comparato zapewnia iż ta jest niezmiernie prosta i do pojęcia wszystkich.

#### NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

*London, 23 Lipca.* Spokojność nie była zakłócona w Birmingham, wszakże ostatnie rozruchy w tém mieście wynikłe, dały powód w obu izbach do żwawych rozpraw i do obwiniania ministrów. W izbie lordów przyszło nawet do ostrych przymówek między lordami Wellington i Melbourne. Lord J. Russell zapowiedział w Izbie Niższej, że o postępowaniu urzędników publicznych w Birmingham, będzie wyprowadzone śledztwo.—Bill, przedłużający władzę nadzwyczajną Rządzący Kanady, przeszedł w Izbie Niższej, większością 119 głosów przeciw 10.—Na posiedzeniu tejże izby 15 b. m. poprawa P. Mackinnon, podana do billu

ministeryjalnego o policyi w City odrzucone została większością 108 głosów przeciw 52.—Bill o municypalności w Irlandji przyjęty ostatecznie 97 głosami przeciw 21 — Posiedzenie 16go, nie miało interesu.

*Paryż, 20 Lipca.* Posiedzenia Izby Deputowanych były zawsze jeszcze zajęte rozprawami nad budżetem, którego ogólne rozporządzenia zostały przyjęte 237 głosami przeciw 45. — Wiadomość o zamierzaniem przez ministrów zmniejszeniu cla od cukrów kolonijalnych sprawiło wielkie wrażenie w departamentach północnych gdzie najwięcej jest fabryk cukru z buraków. W Lille, fabrykanci udali się do Prefekta z oświadczeniem przeciw temu środkowi, w Valenciennes fabrykanci zapowiedzieli że nie zapłacą podatków.

*Lizbona 8 Lipca.* Sławny wódz geryllasów Algarbskich Richado poległ w bitwie 29 Czerwca, zabity przez oficera strzelców konnych Królowej, margr. Coelho.

*Medyołan 12 Lipca.* Gazeta Bolońska zaprzecza wręcz wieściom rozszerzonym przez inne dzienniki, o krwawych rozruchach zaszłych jakoby w Bolonii.

*Rzym 4 Lipca* Ojciec św. mianował trzech nowych kardynałów, kilku biskupów i arcybiskupów.

— Znany chirurg tutejszy, Angelo Comi, po długoletnich probach znalazł nakoniec sposób zachowania na zaw sze ciał ludzkich w zupełnym ich składzie i w stanie tak twardym, jak kamień. Doświadczenia które dokonał nic do życzenia nie zostawują.

**HISZPANJA.** Podług listu s Carcassone, ogłoszonego w gazetach faancuzkich, generał Valdés miał odnieść zwycięstwo nad hrabią Hiszpanii, który jakoby został raniony.

**TURCYA.** «Dostrzegacz Austryacki» z d. 19 Lipca donosi s Konstantynopola, z d. 8 b. m. że 24 Czerwca wojska tureckie i egyptskie spokoły się pod Nisib, niedaleko Eufratu i że po mocnej kanonadzie armija turecka cofnęła się w nieładzie. Odebrano w Konstantynopolu wiadomość że Kapitan-pasza s flotą opuścił Dardanelle i udał się 5 b. m. do Rodes. Niewiadomy jest cel tego poruszenia.

(*Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Prz. Półn.*)

## Wauki przyrodzenia.

TLUMACZENIE WIATRU POWSZECHNEGO I WIATRÓW PERIODYCZNYCH — TUDIEŻ TLUMACZENIE PRĄDU POWSZECHNEGO MORZA I PRĄDÓW PERYODYCZNYCH, NA STRUMIENIACH ELEKTRYCZNYCH AMPERA OPARTE.

Daleki jestem od zarozumienia ażebym miał uwłoczyć systematowi atrakcyjnemu Newtona, imie to owszem w świętem jest u mnie poszanowaniu i w całej mocy cześć dla niego czuję. Atoli wszystkie fenomena świata które są dzisiaj dostępne powszechnej wiedzy ludzkiej, każą mi się domyslać niedostateczności jego zasad, i dają pochop do myślenia o sposobie tłumaczenia najwালniejszych działań natury wcale odmiennym. Wszakże tysiące teoryj w biegu czasu powstawało, i tysiące ich po sobie upadało; a jednak

dzisiaj do żadnej się nie wracamy ale najrozumniejsza nam się ta wydaje, która istotnie, i lepiej odpowiada potrzebom umysłowym, aniżeli te które minęły. To dowodzi iż rod ludzki coraz prawdziwiej poznaje dzieła Twórcy i coraz zgodniejsze z rozumem podaje sposoby tłumaczenia zjawisk natury. Rzecz tę lepiej czytelnik w ciągu rozważy.

Prawo na działania siły Elektrycznej wykryte przez Kólomba identyfikujące się z prawem atrakcyi ziemskiej podanem przez Newtona, uderzyło moj umysł i kazało myśleć czy to nie toż samo będzie? Doświadczenie zapisane w dziele większem Biota że umiesciwszy małą figurę kuli ziemskiej uklejoną z listków złota malarskiego pomiędzy dwoma koudaktorami w małej ich przerwie, z których jeden komunikuje z machiną elektryczną, a drugi z ziemią, obracając kołem maszyny, to figura rzeczona czyli ellipsoida bynajmniej nie podparta będzie się utrzymywać w powietrzu, i kręcić się biegiem wirowym w miejscu. To mnie naprowadziło na myśl że ciała świat powszechny składające może nie tylko się utrzymują w związku siłą elektryczną, ale od niej także biegi swoje mają. Puszczając się myślą dalej, widzę iż Atrakcyja Newtona która jest czystem przypuszczeniem w potrzebie koniecznej, bo żadnem doświadczeniem okazać nie można iż ciała w jakich bądź kierunkach na wzajem się przyciągają, kiedy siłą elektryczności w rozliczny i łatwy sposób przyciąganie to okazać można, postawiłem się tym śmielej na drodze wątplenia. Dalej postrzegając iż atrakcyja Newtona żadnego związku nie ma z ogromnem państwem fenomenów natury jakimi są grzmoty, pioruny, trzęsienia ziemi, wulkany, deszcze, burze, wiatry, które się w oczach naszych jawią; atrakcyja tylko toczenie się głucho w przestrzeni brył imaginacyi naszej przedstawia, kiedy ta potężna rzeczpospolita zjawisk przyrodzenia jest niewątpliwie wypadkiem siły elektrycznej; a zatem pomyślałem sobie spokojnie w duszy mojej: nie jest-że to ta siła elektryczna panią biegu ciał w przestrzeni, której Newton nie mogąc za czasów swoich odgadnąć, przez koncept geniusza swego imieniem *Atrakcyi* zastąpił?

Tak rozmyślając ciągle, ogłosiłem pierwszy rys tej myśli w poprzednich numerach niniejszego pisma pod tytułem *Elektryczność jest początkiem* i t. d. Następnie, odpowiadając na rzuconą wątpliwość iż elektryczność nie zdaje się być przyczyną formowania się rosy, i tłumaczenie Doktora Angielskiego Welsa zdaje się być gruntownem, odpowiadając mówię na rzuconą wątpliwość obserwacyami Szyblera, Professora Fizyki w Hofwyl, tudzież naszego rodaka uczonego Jastrzębowskiego, jawnie okazałem iż teoria Welsa jest mylna, że formowania się rosy jest przyczyną elektryczność — gdzie także odkryłem prawdziwe przeznaczenie Barometrów, i zdanie o deszczach ulewnych trzymającego berło w uczonej świecie Berzeliusa, trafiając w ducha nauki jego, sprostowałem, puszczając się teraz w dalszy zawód, do tłumaczenia wyżej wskazanych fenomenów przystępuję.

Rozróżnić potrzeba wiatry ziemskie i wiatry morskie.

Ostatnie są na równinie niezmiernej, i toczą się przeto majestatycznie, porządnie i regularnie; kiedy pierwsze przechodząc ogromne góry i przepaści, lasy i pustynie, napotykać niezliczone przeszkody, bieg ich więc nie będzie podobny pierwszemu. A cóż dopiero mówić kiedy się przeniesiem myślą na przestrzeń krajów zaludnionych, tego steku życia i śmierci — tej skoncentrowanej sztuki i przemysłu, jakże temperatna przez ludne i fabryczne miasta jest ciągle zmieniana — przez uprawy i pozbycie się lasów i wód modyfikowana — a przez wyziewy roślin i zwierząt atmosfera w masie swojej jakże jest niestatecznie kołysana? Z kądże więc regularność i peryodyczność zupełna wiatrów tak jak na morzu i wyspach małowudnych być może? Nie dziwny się więc iż nie spostrzegamy praw porządku natury, kiedyśmy je przez sztukę zmodyfikowali. Przeniesiemy się więc myślą na morze i tam będziemy wiatry w biegu ich śledzili, prawa naturalne na ruch tak ich, jako i wód, a nawet całej planety wykryć usiłowali.

Lecz rzućmy wprzód okiem na glob i rozpoznajmy położenie geograficzne miejsca. Od 30 stopnia szerokości północnej aż do tegoż samego szerokości południowej, leży pas 60 stopni małowudnych krajów, jakoto Afryki, Wysp Indyjskich i Ameryki; i przebiega Oceany: Spokojny, Indyjski i Atlantycki. Podług tego pasa w kierunku równika wiatr więcej regularny i wiecznie od Wschodu na Zachod. Ten wiatr zowie się wiatrem powszechnym (*Ventus generalis Vents alisés*) albo wiatr handlowy, ponieważ przezeń handel w obu Indyach się utrzymuje. Wiatr ten tłumaczył Dalambert w rozprawie swojej pod tytułem: «*Réflexions sur la cause générale des vents*» r 1746 wydanej i przez Akademią Berlińską uwieńczoną; dowodzi nawet rachunkiem iż on jest skutkiem siły przyciągania słońca i księżyca. Przeciwno temu tłumaczeniu słusznie powstaje Jan Sniadecki, ale sam nie jest także w wyjaśnieniu fenomenu szczęśliwszy, bo on do powyższej przyczyny przydaje jeszcze przyczynę biegu dziennego ziemi i siłę ogrzewania słońca; gdy tym czasem rzecz się ma inaczej, jak niżej zobaczymy, bo ten wiatr jest skutkiem jednej tylko ale wcale innej siły. «Wiatr ten» mówi Sniadecki «na morzu rozległem i otwartem jak jest Ocean wielki w granicach pasa dopiero określonego, od brzegów lądu cokolwiek się oddalwszy, wiatr ten nigdy wiać nie ustaje. Nim okręty z Acapulco, portu leżącego na brzegach zachodnich Meksyku, płyną do wysp Filipińskich nie odmieńając kierunku żagłów i przebiegają 1650 mil geograficznych w przeciągu 60 dni; ale chcąc wrócić nazad, wynisć muszą za granicę tego wiatru: to jest płyną na północ ku wyspom Japońskim aż za szerokość północną 30 stopni, gdzie spotykają wiatr zachodni, pędzący je do brzegów Kalifornii, z kąd dopiero przy brzegach zachodnich Ameryki z wiatrem północnym przybywają do Acapulco. Podobnież na wielkiej części Oceanu Atlantyckiego między Afryką i Brezylją wiatr wschodni jest ciągle panującym; okręty z Europy do Ameryki idące, płyną naprzód z północy na południe, aż do szerokości północnej 20 stopni, tam spotkawszy w całej mocy wiatr

wschodni, nim są pędzone do brzegów Ameryki; wrócić zaś tą samą drogą do Europy nie mogą, ale płyną od Ameryki naprzód ku północy za granice tego wiatru, i za szerokością północną 30 stopni trafiają na wiatry zachodnie, pędzące je do wysp Azorskich, a ztamtąd do Europy. — Wiatr wschodni tak rozległą część ziemi obwiewając, przy brzegach tylko Oceanu wielkiego, w wielu miejscach Oceanu Atlantyckiego, a ledwo nie na całym Oceanie Indyjskim ma swoje przerwy, i prawie powszechnie mówić można, że te przerwy i odmiany wiatru zachodzą na lądzie, przy brzegach morza, albo na samem morzu obsadzonym gęstemi i wielkimi wyspami, tamującemi wolne płynienie tego wiatru, albo jego kierunek odmieniającaemi.»

Wiatry za pomocą których okręty na powrót wracają, do których się muszą za pas wiatru powszechnego dostawać, są to wiatry peryodyczne, przyczynę ich niżej pokażemy. Zowią one się «moussons.» Zmieniają się w swoich kierunkach co półroku, dla tegoż samego punktu na powierzchni ziemi obranege, czyli że mieszkańcy tamtejsi widzą je zawsze przez jedno półrocze północno-zachodnimi, przez drugie południowo-wschodnimi. Czas zmiany przypada zawsze w połowie wiosny, to jest w Kwietniu, i w połowie jesieni, to jest w Październiku. Miejsca te wiatrów peryodycznych wyliczone są w geografii Sniadeckiego, dokąd ciekawych odsyłam. Po takim objaśnieniu przystąpmy już do tłumaczenia fenomenu. Roku 1820, zrobił wielkie odkrycie w nauce Elektryczności i Magnetyzmu Oerstedt, Professor Fizyki w Kopenhadze. Odkryciem tem było spostrzeżenie iż igła magnesowa na swoim południku spokojnie stojąca zbacza na wschod albo na zachod, gdy będzie nad nią albo pod nią, równoległe łańcuch stosu czynnego voltaicznego poprowadzony. Zbaczania te tym są większe, im stos jest silniejszy i bliskość łańcucha z igłą większa. Zdarzenia te gdy doszły do Francji, natychmiast Arago i Ampère, najślawniejsi wieku dzisiejszego Fizycy, w roku 1821 i 1822 nie omieszkali licznych doświadczeń czynić. Pierwszy okazał iż wszystkie dróty za łańcuchy czyli łączniki do stosu czynnego użyte z jakiegokolwiek one będą metalu, nabierają własności magnetycznych i opiłki żelaza przyciągają, a nawet igły strumieniami elektrycznymi przez nie płynącemi magnetyzują się — przez co dowiódł, iż magnetyzm nie jest własnością ciał osobną, jak dotąd mniemano, ale tylko szczególnym przypadkiem elektryczności. Drugi, na wytłumaczenie wszystkich zjawisk tego rodzaju, przypuścił strumienie elektryczne ciągle i jednostajnie płynące, i dał początek nauce elektrodynamii, która inaczej pod imieniem elektromagnetyzmu jest znana. Że te strumienie z jednostajną siłą w wiecznej cyrkulacji płyną, to dowodzi iż igły o jednakową liczbę stopni tak pod stosami jako i pod łącznikami umieszczone zbaczają, tylko zawsze w kierunki przeciwne — to jest, jeżeli pod łącznikiem zbacza np. na

wschod, to pod stosem na zachod i przeciwnie. Tę uwagę tak wielką szkoda iż Ampère opuścił, (cała bowiem teoria tak harmonijnie pomysłana, bez niejby zupełnie zamieszana została; zwracam więc uwagę samego autora) i pozwalam ją sobie tutaj dodać; zobaczymy jak wielkiej ona będzie wagi w zastosowaniu. Drugie prawo uważał Ampère, iż w inną stronę zbaczają igły kiedy strumień elektryczny puszczony jest od bieguna dodatniego do ujemnego, w inną zaś stronę kiedy będzie puszczony od ujemnego do dodatniego. To nas uczy, iż w stosie zamkniętym, który wyobraża kształt koła, innego gatunku jest elektryczność u łącznika, innego zaś w samym stosie kiedy igły współcześnie umieszczone w przeciwne strony zbaczają. Cała poprawa teorii Ampère'a do tego jedynie punktu się ściąga. Nakoniec Ampère próbując wpływu strumieni elektrycznych wzajemnie na siebie, i wpływu strumieni elektrycznych na magnesy, czyli kombinując strumienie elektryczne wzajemnie z sobą, i też strumienie z magnesami, zupełnej tożsamości dostrzegając, tylko że strumienie elektryczne zawsze płynęły prostopadłe do osi magnesu, przez co potwierdził prawdę wykrytą przez Arago, i przypuścił że około powierzchni ziemi płyną strumienie elektryczne prostopadłe do jej południka magnetycznego od wschodu na zachod i że to płynienie jednostajnie trwa i na wieki. To prawo z doświadczenia wniesione będzie podstawą tłumaczenia fenomenów przezemnie założonych.

W roku 1832 Anglik Barlow okazał publicznie na posiedzeniu Towarzystwa Nauk na kuli w kształcie globu zrobionej, wewnątrz próżnej, która była wystawioną na wpływ łączników stosu voltaicznego: 1) iż magnetyzm jej tylko jest w powierzchni; 2) że igła magnesowa astatyczna (\*) to jest taka, w której czułość na wpływ magnetyzmu ziemskiego jest zniszczona, postawiona na rzeczonym globie, wszystkie zboczenia i nachylenia różnego stopnia w różnych miejscach pokazuje tak, jak rzeczywiście igła na ziemi. Pokazał tu więc Barlow na małą stopę wszystkie fenomena magnetyzmu ziemskiego, tudzież pokazał że ziemia nie dla tego igłą magnesową kieruje iż jest wielkim magnesem, jak wszyscy idąc za zdaniem Gilberta wyrażonem w dziele *De magno Magnete Tellure*, r. 1633 wydanem, ale że strumienie elektryczne sposobem wyżej wspomnianym krążąc około ziemi, własność kierowania jej igły magnesowej nadają. Doświadczenie więc prawo wyrzeczone przez Ampère'a stwierdziło. Otoż prawo naturalne, dowiedzione jest zupełnie; teraz zbierzmy siły i zaczniemy je stosować do tłumaczenia fenomenów.

(\*) Igła astatyczna składa się z dwóch igieł równej wielkości i w równym stopniu namagnesowanych, obracając je różnoimiennie biegunami i w takiej pozycji spajając je z sobą. Jest to wynalazek Fizyka Włoskiego Nobile. O doświadczeniu Barlowa wiadomość w Bibl. univ. z roku 1832. (Przyp. aut.)